Rok V. Nr. 325. Sosnowiec, niedziela 14 grudnia 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.



# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94
Konto czekowe PKO. Warszawa 65 070.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

# Marszałek Piłsudski o stanowisku prezydenta Rzeczypospolitej w konstytucji.

## Wywiad udzielony red. Tadeuszowi Święcickiemu.

Marszałek Józef Piłsudski przyjął w dniu wczorajszym p. red. Tadeusza Święcickiego i udzielił mu następującego wywiadu, który zamieszczamy w całości.

*Przychodzę do pana marszałka już nie jako do prezesa rady ministrów, ale jako do ministra spraw wojskowych. Czy pan marszałek jest z tej zmiany zadowolony?*

Ja się dziwię panu, że pan tak oryginalne pytania zadaje. Wszedłem bowiem na prezesa gabinetu tylko na pewien czas i dlatego cały ten czas postępowałem zupełnie logicznie, pan zaś nie postępuje logicznie, gdy zamiast pytać o rzecz, dla której pan przyszedł pyta pan o całkiem inne rzeczy.

— *Przepraszam panie marszałku, ale sądziłem, że wolno zapytać o sprawę, co do której pan marszałek jest odrębnego zdania, niż przeważna część ludzi.*

Być może — kochany panie, — ale pan powinien byłby znać mnie o tyle, że ja zwykle myślę inaczej, niż przeważnie myślą ludzie. I dlatego wracam do rzeczy. Myślałem o tem czy prolongować wprost dany tak dawno panu Miedzińskiemu mój wywiad poprzedni, czy też zacząć jakoś inaczej. Jeżeli pan pozwoli — trzymać się będę pierwszej drogi.

Mówiłem więc panu Miedzińskiemu o trzech sprężynach jakie istnieją w głównej centrali każdego z państw. Pierwszą sprężyną jest pan prezydent, drugą rząd a trzecią są ciała wybrane i stanowiące część centrali. Obiecałem poprzednikowi pana, że dać mogę swoje zdanie o roli, która w konstytucji musiała być wyznaczona panu prezydentowi. Tak długo o tem w Polsce myślałem, tak długo odrzucałem wszelkie uznane teorje i teoryjki i tak długo szukałem jakiegokolwiek wyjścia z pokoju zastawionego samemi staremi gratami, że podając swoje przemyślenia pod tym względem i swoje doświadczenia, nie sądzę, bym źle uczynił.

W naszej dotychczasowej konstytucji ta jej część zanadto była robiona „aby kominem", czyli w stosunku do przypuszczalnego kandydata, który uzyskałby niechybną większość, to znaczy personalnie w stosunku do mnie. Zaważyło to na całej konstytucji, czyniąc z prezydenta jakąś śmieszną postać, niewytłumaczalną bez tego personalnego ujęcia. Konstytucja nasza redagowaną jest w ten sposób, że wszystkie trzy sprężyny główne państwa nie mogą działać harmonijnie, a muszą stale być z sobą w parze. Zamiast wyznaczyć możliwie ściśle co robi prezydent, co robi rząd, a co robi sejm, zostawiono wszystko, „wszystko" w najliteralniejszem tego słowa znaczeniu, — zarówno prezydentowi, jak i rządowi, jak i sejmowi. Niejasność ta tak się rzuca w oczy, że ten brak podziału pracy stwarza śmieszność dla pana prezydenta, kłopoty bezpłodne dla pana szefa rządu i wieczne paskudztwo dla pana sejmu.

Jeżeli więc chodzi o naprawę konstytucji, to uderzyć należy nie gdzieindziej, jak w wyszukaniu klucza podziału pracy tak, aby ustawiczne wzajemne następowanie sobie na nogi nie miało miejsca — tak, aby każda z tych sprężyn mogła swobodnie działać w przeznaczonej jej dziedzinie. Naturalnie, że ścisłość określeń prawnych w dziedzinie politycznej jest ideałem niedoścignionym. Im bardziej jednak do ścisłości się dochodzi, tem jest lepiej nietylko dla zainteresowanych osób, (z wyjątkiem naturalnie wszelkich świństw i krętaczy, łowiących ryby w mętnej wodzie), ale i dla samej rzeczy nad którą się pracuje.

Jednem z najprostszych rozstrzygnięć (najprostszych napozór) — jest oddanie panu prezydentowi rządu i złożenie na jego barki pracy rządzenia tak, aby on zastąpił właściwie rolę szefa rządu. Nie powiem, aby konstytucja obecna temu zanadto zawadzała; — stwarzała ona tylko bardzo śmieszny i głupi mus rządzenia nie bezpośrednio, lecz przez kogo innego, — przyczem „tym innym" był także jeden człowiek tak, że ci dwaj ludzie: pan prezydent, najwyższy przedstawiciel państwa i szef rządu, — stworzeni byli na to, by jak kule na bilardzie stale o siebie uderzali, stale rozskakiwali w różne kąty. Nie przypuszczam, ażeby nawet dwaj rodzeni bracia, już nie mówię kochające się małżeństwo, mogło długo wytrzymać w tej dziwacznie śmiesznej roli; dzieje się to chyba dla „tertius gaudens", który jak dotąd stale miał także pretensje do rządu i rządzenia.

Zwrócę przytem uwagę, że o bezpośrednich rządach mowy być nie może już chociażby dlatego, że one przy komplikacji życiowej obecnych czasów nie są możliwe dla nikogo, gdyż rządy biegną nietylko drogą hierarchji służbowej, ale nawet i w pewnej przestrzeni, niedopuszczającej bezpośredniości.

Czasy, gdy pod jaworem siadano rozciągnąwszy kobierzec dla jednych, dla drugich zaś zostawiając gołą ziemię, gdy pod jaworem odprawiano i sądy i rządy, — dawno minęły; i trudno dziś tęsknić do powrotu do takich dobrych czasów. Gdy się zaś ma do czynienia z trzydziestu miljonami ludzi — to taka piękna prawda o bezpośredniości rządów musiałaby zająć dla jednego człowieka półtora wieku życia i to kto wie, czyby tak długi przeciąg czasu mógł takiemu bezpośredniemu panu wystarczyć. To jest mocno wątpliwe.

Najprostszym sposobem rozstrzygnięcia nazywam go dlatego, że tak myślą najczęściej ludzie, którzy myśleć nie chcą albo nie umieją. I pomimo, że pociągać on może umysł brakiem komplikacyj w konstrukcji to jednak ten brak komplikacji nie odpowiada najzupełniej istniejącej komplikacji życia i środków do życia i to tak dalece, iż najprostszym istotnie sposób ten nie jest.

Próbuję więc podejść do kwestji drogą zupełnie inną, próbuję iść drogą nieskomplikowanych także cyfr.

Pomiędzy trzema sprężynami państwowej centrali mamy jedną: to jest pana prezydenta, gdzie jest tylko jeden człowiek; mamy drugą: rząd, gdzie jest ich już czternastu, mamy i trzecią: sejm i senat, gdzie liczba ludzi dochodzi do sześciuset. Gdy zastanowimy się nad temi liczbami, to łatwo dojdziemy do wniosku, że każda praca taka czy inna inaczej wyglądać musi przy przejściu jej przez prezydenta, inaczej przy przejściu przez rząd, a jeszcze inaczej przy przejściu przez sejm i senat. Przecież zwykły spacer, gdy jest zrobiony przez jednego człowieka — inną metodą jest zrobiony, niż wtedy gdy to robi czternastu ludzi, a już bardzo, bardzo inną, gdy jest czyniony przez kilkuset ludzi. Często bowiem na ulicy zabraknie miejsca dla takiego masowego spaceru, często musiałyby być zatrzymywane tramwaje, bieg aut, chybaby auta ten tłum tratowały. Pomijam te wszystkie materjalne warunki pracy, które wydać się mogą tu zanadto prosto przytoczone, chociaż z nich więcej konsekwencji wypływa, niż to ludzie chcą widzieć. Lecz w psychicznych prawdach system jednego człowieka jest inny niż system kilkunastu, a już różni się jak niebo od ziemi od systemu kilkuset. I wtedy nie można jednego człowieka obciążać techniką pracy tak dalece, iż jeden człowiek, gdyby był nawet olbrzymem, toby temu nie podołał; gdyby nawet żył wieki, to nie potrafiłby tego uczynić. Gdy zaś metodą pracy indywidualnej jest związany i odpoczynek indywidualny i właśnie taki spacer, — to zarówno wzrost musi być odpowiednio zwiększony, jak długowieczność odpowiednio przedłużona.

Dlatego też pozostawić należy rządowi, który się podzielić na kilkanaście gałęzi może, wszystko to co jest rządem istotnym i wszystko to, co jest związane z techniką pracy rządowej, nie należy prezydenta, najwyższego ze wszystkich obywateli państwa, obciążać rzeczami techniki rządzenia, pozostawiając jemu swobodę innej dziedzinie pracy rządowej.

Już z tego co powiedziałem jest — zdaje mi się — widocznem, że t. zw. najprostsze sposoby są niestety najczęściej wcale nie najprostszemi i przeczącemi komplikacji życia; ci, którzy w kierunku jakoby najprostszych rozstrzygnięć idą, wydają mi się kuropatwami, które aby nie myśleć — chowają głowy w śnieg, wystawiając resztę ciała na wszystkie uderzenia losu. Maszyna bowiem pracy centralnej jest ciągłą mieszaniną dwóch bardzo trudnych do określenia ścisłej chemicznej analizy esencji. Jedną z nich jest polityka, drugą zaś jest technika życia i technika pracy. I dlatego tak trudnem jest regulowanie każdej pracy u nas, podobnie jak trudnem jest do retorty domieszać coś takiego, co burzliwym falom grożącym jej rozsadzeniem daje spokój lub odwrotnie — podnietę.

Niestety — za często trzeba brać u nas pod uwagę burzę w szklance wody.

Niechybnie jednak maszyna, która jest ciągle smarowana tego rodzaju nieokreśloną esencją, psuć się i zgrzytać często musi, lub chrypieć i skrzypieć, jak zakaszlany astmatyk. Dlatego — zdaniem mojem — rola prezydenta sprowadzać się musi nie do czego innego, jak do musu regulowania całej maszyny centralnej państwa. Zgadza się to najzupełniej z wielkością roli prezydenta, dla której równej nie znajdziemy w państwie, dla której



Ś. † P.

**PIOTR SUWAŁA**

posterunkowy Głównego Komisarjatu P.P. w Sosnowcu

Po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 13 grudnia 1930 roku, przeżywszy lat 31.

Wyprowadzenie Drogich nam Zwłok z domu żałoby w Sosnowcu, przy ulicy Czystej 4 na cmentarz miejscowy, nastąpi w poniedziałek dnia 15 bm. o godz 14-ej.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Rodzina i Koledzy.

każda konstytucja również wyjątkowe prawa stanowi, gdyż tyczy się ona tylko jednego człowieka, gdyż w rolę tę wchodzą esencje nie poddające się określeniu lub w dodatku rozmyślnie fałszowane. Praca ta regulowania wydaje mi się o tyle konieczną, że brak tej pracy daje się nadzwyczajnie odczuwać nietylko u nas ale na całym bożym świecie. Oddawać zaś ją należy nie stronom, lecz człowiekowi, który od stron jest uniezależniony. A to jest możliwe do urządzenia tylko dla jednego człowieka, nie zaś dla setek, nie dla tysięcy

Gdy nieraz nad tą kwestją się zastanawiałem, przyszedłem do wniosku, że główną pracą prezydenta musi być regulowanie najwyższej pracy państwowej tak, aby ona zbyt wielkich zgrzytów nie miała, by przeszkody, które napotyka nie były rozwiązywane zanadto jednostronnie, to znaczy, że praca prezydenta jako najwyższa dbać musi o równowagę i harmonję, pomimo wszelkich tarć nawet walk. Lecz wtedy gdy ta właśnie rola przypada prezydentowi, nie może prezydent być pozbawiony bezpośredniej władzy nad wszystkiemi stronami, które dają tarcia, brak harmonji i zgrzyty. Nie może zatem konstytucja nie dać prezydentowi praw bezpośrednich w stosunku do każdego z ministrów, tak samo jak w stosunku do sejmu czy senatu. Niechybnie powiedzą mi, że prezydent tą władzą jest obdarzony, gdyż wątpić nie należy, że konflikt zdania ministra z prezydentem kończyć się musi dymisją ministra. Lecz jest to tylko zwyczajowy zwyczaj, ale nie zapisana w konstytucji możliwość prezydenta zwolnienia każdego z ministrów. Ta praca musi być oddana pod bezpośrednią władzę, a nie pośrednio, po przez kogoś. To samo jednak tyczyć się musi pracy sejmu i senatu, nietylko w wypadku rozwiązania sejmu, gdyż to nie jest regulowanie pracy, to nie jest codzienne dbanie o to, by maszyna zanadto nie skrzypiała. Gdyby prezydent miał możność swoje postanowienia w samym porządku pracy sejmu rozkazowo załatwiać, to kto wie ile głupstw i ile nonsensów z namiętności pochodzących zdołanoby uniknąć. Dodam, że wstydemby było dla takiej konstytucji, aby ośmielała się w wypadkach postanowienia prezydenta w stosunku do poszczególnych ministrów jak i do sejmu i senatu żądać jakiejkolwiek kontrasygnacji. Nie wydaje mi się bowiem możliwem stwarzanie jakiejś specjalnej pracy, związanej z kontrasygnatami w wypadkach, gdy chodzi jedynie o osobiste rozstrzygnięcie w najwyższych sprawach państwowych. Nie na to właśnie wybieramy prezydenta, jedynego człowieka w całem państwie, na którego składamy najcięższy obowiązek reprezentowania całości państwa, a nie poszczególnych jego kawałków, nie poszczególnych grup i nie poszczególnych stowarzyszeń, abyśmy mieli prawo w stosunku do niego pracować tak wstrętnie i ohydnie, jak nasze niecne i nikczemne przyzwyczajenia. Nie na to stawiamy go poza nawias codzienności zjawisk życiowych ze wszystkiemi życia drobiazgami, w których tak chętnie nurzamy swoje oblicze i inne części ciała i nie na to usuwamy go od wszystkiego co jest brudem życia, sami łapczywie łapy wsuwając wszędzie, gdzie brud, — aby nie dać praw prezydentowi do pełnienia swej roli pierwszego obywatela Rzplitej, o czem chętnie i sroki krzyczą. W sprawie więc regulowania maszyny, pracującej ze zgrzytami, w sprawie więc wszystkiego, co jest kryzysem państwowym — mus jest użycia indywidualnych sił jednego człowieka, lecz wara wtedy przeszkadzać jemu w tej wielkiej pracy. Ile razy zastanawiałem się nad tem właśnie rozstrzygnięciem jednej z najważniejszych prawd konstytucji nowoczesnych państw, tyle razy myśl moja bezwiednie analityczno - krytyczna biegła ku próbom takiej właśnie jednostki pozostawionej w najkrytyczniejszych dla kilkudziesięciu miljonów ludzi momentach, samej sobie, — pozostawionej bez pomocy w największych i najcięższych wątpliwościach i w bezradnej nieraz chwili, przeklinającej swoje istnienie. Ja należę do ludzi bardziej silnych, powiedziałbym bardzo wyjątkowo obdarzonych siłą charakteru, ale i mocą decyzji, a zajmowałem urząd nietylko naczelnika państwa, ale i naczelnego wodza podczas wojny, to zdaniem mojej — znacznie większe presje na duszę wywiera, niż codzienne w porównaniu z wojną tarcia życia politycznego. A jednak mając tak wyjątkową siłę przechodziłem wahania silne i mocne, i tak piekielne męczące, że wątpię, by inna męka porównaćby się dała z podobną. I wiem dobrze, jak człowiek w takich położeniach szuka jakiegoś oparcia, by chociaż na chwilę odetchnąć, by wiecznie nie być samemu.

Dlatego też zupełnie spokojnie mówiłem sobie że w tych największych decyzjach, związanych z nieuniknionemi kryzysami państwa, nie wolno nakazywać, lub też zaczepiać te czy inne sposoby, których używa prezydent dla tworzenia w swej głowie jasności sytuacji lub pewności w doborze środków, jest wtedy doprawdy wszystko jedno, gdy komuś pozostawiono decyzję jakiemi droga mi człowiek do decyzji dochodzi. Nieraz się śmiałem znając bezecność sądu mojego plemienia, które takim brakiem decyzji jest piętnowane gdyż szuka jakichś przepisów niemądrych dla załomów duszy ludzkiej, szukającej decyzji. Ja np. latałem jak dziki po kilku pokojach, stukając nogami, jak dziki osioł i niemal rzucając się z kułakami na każdego, kto mi w tej chwili przeszkadzał. A będzie mi wtedy jakieś par. przepisywał, że ja się muszę radzić wtedy jakimś łajdakiem, inny może zechce w takich wypadkach, zajrzeć do kina. I co komu znowu do tego? I jest takich sposobów indywidualnych całe mnóstwo, gdy dusza szuka spokoju i jasności myślenia.

Jakkolwiek jednak patrzylibyśmy na decyzję tych ludzi, i na sposoby jej uzyskania, niechybnym wydaje mi się faktem oddanie decyzji we wszystkich kryzysach państwowych w ręce jednego tylko człowieka, który obowiązany jest swoją decyzję przekazać innym do spełnienia. Jest to więc ta wysoka praca regulacyjna całości państwa, która musi być oddana prezydentowi z zupełnem zabezpieczeniem możliwości jej wykonania przez niego i możliwości czynienia tego bez specjalnych przeszkód, robionych mu przez namiętności i zawiści ludzkie. W jakie kto paragrafy w to moje żądanie uwierzy — jest mi to dość obojętne. Nie staram się nawet myślą pracować nad niemi, lecz czuję, że uczyniłbym bardzo źle w mojem własnem mniemaniu, gdybym tej sprawy nie podniósł, nie starał się jej bronić i publicznie jej nie przedstawiał.

Na zakończenie dodam, że wiążę zawsze całość, poruszonych przeze mnie kwestyj z wyborem prezydenta inną drogą, niż przez sejm i senat tak, by uczynić i prawnie i zwyczajowo prezydenta możliwie od tej strony niezależnym i wybranym zatem inną drogą przez cały kraj. I wtedy niech mi wolno będzie najśmieszniejszą prawdę wypowiedzieć, że zarzuty pod tym względem czynione, jakoby ta droga oznaczała demagogję — czynione są przez najgłupszych i najdurniejszych demagogów.

# Krwawa rewolta w Hiszpanji.

## Na czele wojsk powstańczych stanął lotnik Franco.

**MADRYT, 13. 12. (wł.) W Hiszpanji wybuchły zamieszki rewolucyjne. W porcie Janca zbuntowała się załoga, popierana przez republikanów.**

**Garnizon w sile 1500 ludzi, przy udziale licznych tłumów, ruszył w stronę miasta Huesca.**

**Przeciwko rewolucjonistom wystąpił gubernator prowincji, gen. Heras, który po walkach dostał się do niewoli.**

**W wielu miejscowościach wynikły krwawe walki pomiędzy żołnierzami rządowemi, a rewolucjonistami. Po stronie wojsk rządowych jest dużo zabitych i rannych.**

**W Madrycie wybuchła również rewolta.**

**Na czelo powstańców stanąć miał znany lotnik hiszpański — Franco. Komunikacja z Hiszpanją jest przerwana.**

**Wobec groźnej sytuacji wysłał rząd w ciągu dzisiejszej nocy wielkie formacje wojskowe na teren rewolty. W Madrycie załadowano w nocy na dwa pociągi dwa bataljony piechoty i pułk artylerji; z Barcelony skierowano pospiesznemi marszami również silne oddziały wojskowe.**

**W nocy rada gabinetowa postanowiła ogłosić stan oblężenia w całym kraju i zarządzić ostre pogotowie zarówno w Madrycie jak i wszystkich innych garnizonach.**

**Nad ranem rozplakatowano w Madrycie uspakającą odezwę do ludności, podpisaną przez ministra spraw wewnętrznych. Minister zapewnia, że rząd dał już potrzebne zarządzenia i zdołał z całą pewnością opanować sytuację i ukarać winnych buntu.**

**Republikanie liczą na wybuch strajku powszechnego w całej Hiszpanji, który ma nastąpić jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. W ten sposób ruch powstańczy przekształci się w prawdziwą rewolucję. Szereg przywódców lewicowych zniknęło w tajemniczy sposób z Madrytu.**

### WIELKA CENTRALA ELEKTRYCZNA W JAWORZNIE

#### dla ziemi krakowskiej i Śląska.

KRAKÓW, 13. 12. W ostatnich dniach uruchomiono wielką międzymiastową centralę elektryczną w Jaworznie. Od wczoraj centrala ta dostarcza prądu elektrycznego Krakowowi oraz okolicy, państwowym zakładom wodociągowym na Śląsku i przeszło 100 wsiom. Do Krakowa biegną przewody elektryczne na wysokich masztach żelaznych na przestrzeni przeszło 50 klm.

Jaworzyńskie zakłady elektryczne, które są pierwszą tego rodzaju centralą w Polsce, stanowią spółkę akcyjną, będącą własnością miast Krakowa i Lwowa.

# Marsz. Piłsudski wyjedzie zagranicę w przyszłym tygodniu.

## Najpierw urlop, potem wizyta polityczna. — Powrót z końcem stycznia.

**WARSZAWA, 13.12. W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby dzień wyjazdu marszałka Piłsudskiego zagranicę został już ustalony. Prawdopodobnie marszałek opuści Warszawę w pierwszych dniach nadchodzącego tygodnia, udając się do jednego z krajów półwyspu pirenejskiego. W podróży będą towarzyszyli p. marszałkowi dwaj oficerowie do zleceń, jeden z gabinetu M. S. Wojsk., drugi zaś z gabinetu generalnego inspektoratu sił zbrojnych, oraz płk. lekarz dr. Woyczyński i jedna z osób bliskiego otoczenia.**

**Nie jest wykluczone, że po urlopie, zakrojonym na 4 tygodnie, p. marszałek uda się do jednej ze stolic w ważnej misji politycznej. W ten sposób powrót Marszałka do kraju nastąpiłby dopiero w końcu stycznia po sesji ligi narodów.**

# Sprawa Brześcia przedmiotem rozważań ministrów i marszałków obu izb.

WARSZAWA, 13. 11. (wł.) Wczoraj w prezydjum rady ministrów odbyła się poufna konferencja w sprawie Brześcia.

W konferencji wzięli udział: premjer Sławek, marszałek Świtalski, marszałek Raczkiewicz i ministrowie Pieracki i Michałowski.

Tematem konferencji, były między innemi, sprawa ustosunkowania się rządu do wniosków klubu narodowego i centrolewu, zgłoszonych ostatnio w sejmie.

# Nowa nota niemiecka

## przeciwko rzekomym gwałtom na Śląsku.

**BERLIN, 13. 12. Biuro Wolfa komunikuje, że rząd niemiecki, za pośrednictwem niemieckiego konsula w Szwajcarji dra Voelkersa, polecił złożyć w sekretarjacie generalnym ligi narodów podpisaną przez min. Curtiusa notę uzupełniającą w sprawie rzekomych aktów gwałtu przeciw mniejszości niemieckiej na polskim Górnym Śląsku. Nota ta zawierać ma nowe materjały. Dr. Voelkers wręczył notę zastępcy sekretarza generalnego Avenolowi, załączając prośbę o przesłanie jej członkom rady. (PAT)**

# Chaos wojny gospodarczej w Europie.

## Ostrzegawczy głos przemysłu niemieckiego.

**BERLIN, 13. 12. Nowe pomysły celne ministra wyżywienia Rzeszy, Schielego, który wniósł projekt ustawy, dającej mu zupełną swobodę w przesuwaniu górnej granicy stawek celnych na produkty rolnicze, wywołał w kołach przemysłowców olbrzymią konsternację.**

**Z miejsca posypały się protesty przeciwko temu rozpętywaniu wojny gospodarczej z wszystkiemi prawie państwami europejskiemi.**

**Wczoraj zjawiła się u prezydenta Rzeszy Hindenburga delegacja związku niemieckiego przemysłu i przedłożyła mu memorjał, wskazujący na ogromne szkody, na jakie teg rodzaju ochrona celna rolnictwa w Niemczech naraża przemysł i handel niemiecki.**

### POMNIK ZWYCIĘSTWA POLSKIEGO POD OLIWĄ

#### z armatami wydobytemi z morza.

GDYNIA, 13. 12. W miesiącach letnich roku przyszłego na placu przed dowództwem floty wojennej stanie wielki pomnik zwycięstwa polskiej floty nad szwedami pod Oliwą w roku 1627-ym.

Pod pomnikiem ustawione zostaną armaty szwedzkie wydobyte ostatnio z dna morza w porcie gdyńskim podczas bagrowania.

# Reforma ubezpieczeń społecznych w Polsce.

W roku 1928 opracowany został każdej z czterech dzielnic ubezpieczeń społecznych. Obecnie po 2½ latach wraca ta sprawa ponownie na porządek dzienny, a dekret prezydenta Rzeczypospolitej o kasach chorych jest pierwszym krokiem na drodze do jej realizacji.

W chwili obecnej obowiązuje w Polsce aż dziesięć różnych systemów ustawowych w zakresie ubezpieczeń społecznych, przyczem w każdej z czterech zielnic ubezpieczenia te są w inny sposób ze sobą skombinowane. Górnik górnośląski np. podlega aż pięciu instytucjom, z których każda oblicza jego składki, udziela mu świadczeń i kontroluje. Są to: kasa chorych, zakład ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa, kasa pensyjna spółki brackiej, zakład ubezpieczeń od wypadków i fundusz bezrobocia. Oczywiście, iż w tych warunkach zagadnienie scalenia, a więc zjednoczenia wszystkich ubezpieczeń w jednej instytucji wysuwa się na plan pierwszy. W tym samym kierunku idzie obecny dekret, co i poprzedni projekt: tworzy się kasy ubezpieczeń społecznych jako najniższe jednostki organizacyjne, zakłady ubezpieczeń, obejmujące kilka lub kilkanaście kas oraz izbę ubezpieczeń, jako najwyższą instancję w tej dziedzinie.

Scaleniu natomiast nie podlegają dwa ubezpieczenia: emerytalne dla pracowników umysłowych i na wypadek bezrobocia dla wszystkich pracowników. Wyłączenie tych dwóch instytucyj z ogólnej izby ubezpieczeń umotywowane jest tem, iż 1) że zachodzi zbyt duża różnica pomiędzy emeryturą pracownika umysłowego, przyznaną mu w poprzedniej ustawie, a emeryturą, wprowadzoną obecnie dla pracowników fizycznych (ta ostatnia waha się w granicach od 70 do 130 zł. miesięcznie); 2) że ubezpieczenie na wypadek bezrobocia ma odmienny charakter, ryzyko ubezpieczeniowe nie pozostaje tu w związku ze stanem organizmu ubezpieczonego (choroba, wypadek, inwalidztwo) ale z biegiem konjunktury gospodarczej i wymaga odrębnego traktowania.

Dalszą zmianą, która ma nastąpić jest rozszerzenie ubezpieczeń również i na wszystkich pracowników rolnych (dotąd wieś z niewielkiemi wyjątkami ubezpieczeniom nie podlegała), na służbę domową, która podlegała ubezpieczeniu tylko na wypadek choroby, na pracowników przedsiębiorstw, nie obliczonych na zysk i nie posiadających motorów. Ogólna liczba ubezpieczonych dojdzie zapewne do jakich 3 i pół miljona osób, co przy 12 proc. składce i przy przeciętnym zarobku, wynoszącym dla miasta 7 zł. a dla wsi 3 i pół zł. dziennie, da rocznie izbie ubezpieczeń około 900 miljonów złotych, tytułem składek, a więc prawie dwa razy tyle co obecnie. W stosunku zatem do tego, co jest obecnie, składka w zreformowanem ubezpieczeniu będzie obniżona dla przemysłu (świadczenia będą rozszerzone), natomiast w rolnictwie ciężar składek, ponoszonych na rzecz ubezpieczeń będzie zwiększony.

Świadczenia według nowej ustawy mają być rozszerzone. Obecnie leczyć się może ubezpieczony 39 albo 52 tygodnie, po reformie zaś lecznictwo będzie czasowo nieograniczone. Jedynie za lekarstwa, obecnie bezpłatne, zwracać się będzie 10 proc. ich rzeczywistej wartości, co dla jednego roku np. 1929 dałoby oszczędność 1,8 miljona złotych. Renta wypadkowa ma być przy 100 proc. niezdolności do pracy podniesiona z 66—2/3 proc. do 80 proc. płacy podstawowej. Robotnicy uzyskują ubezpieczenie na starość w postaci renty inwalidzkiej, która ma się składać z części stałej, wynoszącej dla wszystkich jednakową sumę (około 20 zł. miesięcznie) i z kwoty zmiennej, zależnej od indywidualnych warunków ubezpieczonego, dochodząc po 30 latach ubezpieczenia do maksimum, wynoszącego 45 proc. płacy. Wreszcie reforma wprowadza nowy typ ryzyka, mianowicie ryzyko choroby zawodowej (zatrucie ołowiem, rtęcią, zakażenie węglikiem). Nabawienie się zatem takiej choroby w toku pracy uznane jest jako nieszczęśliwy wypadek i daje prawo do renty z tego tytułu.

J. B.

# W wirze plotek dokoła murów Brześcia.

## Dość ogólnikowych oskarżeń — opinja domaga się konkretnych faktów.

Czytamy w „Expresie Porannym":

„Wniosek stronnictwa narodowego", a właściwie — — motywy do wniosku w sprawie pogłosek o nadużyciach, popełnionych podobno w stosunku do więzionych w Brześciu b. posłów, służą przedmiotem ciągłych dyskusyj w prasie i na rozmaitych konwentyklach. Opinja publiczna poruszona jest do żywego kolportowanemi uporczywie wieściami, podawanemi z ust do ust i rosnącemi, w miarę upływu czasu, do rozmiarów potwornych.

Stanowisko nasze do możliwych nadużyć władzy, popełnianych przez pewne jednostki, sprawujące funkcje państwowe, wypowiedzieliśmy jasno w niedzielę ubiegłą. Potwierdzamy je i teraz w całej rozciągłości: każdy stwierdzony fakt nadużycia musi spotkać się z bezwzględnem potępieniem, a winny musi być ukarany

*z całą surowością prawa.*

Mamy na myśli wszakże fakty i tylko fakty, nie zaś pogłoski i domysły. A nie będzie dla nas naprzykład takim faktem jakaś zawiła kwestja formalna, co do której fachowi prawnicy zajmują stanowisko niejednolite, — ale konkretny wypadek, który w oczach każdego cywilizowanego człowieka uchodzić musi bezspornie za gwałt i nadużycie.

Jeżeli więc stronnictwo „Narodowe" twierdzi w swym wniosku, że więźniów w Brześciu bito, katowano, głodzono, poniewierano, to straszne to oskarżenie będzie dla nas posiadało siłę faktu tylko wtedy, jeżeli przytoczone będą

*konkretne wypadki,*

w których te nadużycia miały miejsce, z wymienieniem nazwisk winnych i świadków, choćby tymi świadkami były same domniemane ofiary.

Bo w tem wszystkiem jest jedna rzecz niesłychanie charakterystyczna i zastanawiająca: o znęcaniu się nad więźniami brzeskimi mówią i piszą wyłącznie ich przyjaciele polityczni, oni sami zaś milczą uporczywie. Ci przyjaciele powołują się wprawdzie na świadectwa b. więźniów, ale nikomu — przynajmniej z poza koła zaufanych — nie udało się jeszcze usłyszeć oskarżenia z ust osób

*bezpośrednio zainteresowanych.*

Dlaczego? Gdy dawniej, w czasie kiedy byli i aktualni posłowie przebywali jeszcze w więzieniu, zapytywano dlaczego nie występują oni ze skargami na sposób ich traktowania, znajdywano odpowiedź na poczekaniu: „Boją się zemsty". Ale teraz, skoro znajdują się na wolności, mogliby przecież zaryzykować i złożyć prokuraturze skargę: robiono z nami to i tamto, znęcano się w ten i ów sposób. Wszak teraz zemsta nie byłaby taka łatwa i można by się było zdobyć na odwagę.

Tymczasem wybrano inną taktykę: pozostawiono w spokoju osoby, którem się zarzuca nadużycia, rozpoczęto zaś kampanję, drogą puszczania w świat najpotworniejszych wieści, imputując je wszystkim władzom Rzeczypospolitej, jako całości, dając wrogom naszym zagranicą

*broń w rękę przeciwko Polsce.*

Resumujemy: jeśli były nadużycia — skarżcie głośno i jawnie, a winni będą niewątpliwie ukarani; ale nie operujcie rozpowszechnianiem plotek, bo tem wyrządzacie największą krzywdę państwu.

# Udogodnienia w nowym rozkładzie jazdy kolejowej.

## Szereg postulatów Zagłębia Dąbr. zostało uwzględnionych

Na wniosek prezesa dyrekcji katowickiej postanowiono w bieżącym sezonie zimowym uruchomić pociąg turystyczny z Katowic do Wisły i Zakopanego. Pociągi te ruszyły już w sobotę 13 grudnia i kursować będą od tej chwili aż do końca marca w soboty i dnie przedświąteczne. Odjazd z Katowic następować będzie do Zakopanego o godz. 16, powrót z Zakopanego w niedzielę i dnie świąteczne o g. 0.11. Chcąc uprzystępnić dojazd na święta Bożego Narodzenia, pociągi te kursować będą oprócz 24 grudnia również dnia 23 grudnia. W powrotnym kierunku odjadą z Zakopanego i Wisły 26 grudnia, t. j. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Odjazd pociągów z Katowic został ustalony w ten sposób, że narciarze Zagłębia Dąbrowskiego uzyskają w Katowicach przejście kilkuminutowe do tych pociągów przy odjeździe z Sosnowca o godz. 15.27, z Będzina 15.12, z Dąbrorwy 15.04.

Co się tyczy komunikacji między Zagłębiem Dąbrowskiem i Krakowem, to zostało ono wydatnie ulepszone, przyczem pociągi motorowe Katowice — Kraków zatrzymywać się będą w Szopienicach, aby mieszkańcy Zagłębia mieli ułatwioną podróż do Krakowa. Odjazd z Sosnowca następować będzie o godz. 9.22, 14.30 przyjazd do Krakowa o 10.55 i 16.07, odjazd z Krakowa o 11 i 16.25, przyjazd do Sosnowca 13.07 i 17.58.

Pozatem na skutek interwencji izby przem.-handlowej w Sosnowcu, zostało ulepszone połączenie Sosnowiec — Kraków przez Katowice przy dziennych kurjerach Berlin — Kraków — Bukareszt. Dotychczas bowiem kurjery te przybywały z Krakowa do Katowic w minutę po odjeździe pociągu do Sosnowca. Obecnie odjazd z Sosnowca następować będzie o godz. 10.05, przyjazd do Krakowa 11.50, odjazd z Krakowa o godz. 17.55 i przyjazd do Sosnowca 20.16.

# Umowa w sprawie dostarczania wody z Maczek dla Sosnowca.

## Połączenia domów z siecią wodociągową nastąpi w najbliższych dniach.

Onegdaj w magistracie m. Sosnowca, odbyła się konferencja, w sprawie dostarczania wody dla miasta z państwowych zakładów wodociągowych na G. Śląsku.

W konferencji wzięli udział: z ramienia państwowych zakładów wodociągowych inż. Nowakowski, z ramienia miasta kom. Kuźniak i członkowie komisji do spraw wodnych.

Po długich debatach uzgodniono rozbieżności techniczne i podpisano projekt prowizorycznej umowy na dostawę wody dla Sosnowca.

Nie uwzględniono jednak ceny, jaka ma być pobierana za zużycie 1 m. sześc. wody do użytku domowego i celów przemysłowych, wskutek żądania przez dyrekcję państwowych zakładów wodociągowych na G. Śląsku znacznie wyższych stawek za wodę, niż są pobierane od mieszkańców G. Śląska.

Niewiadomo skąd i na jakiej podstawie dyrekcja P. Z. W. chce za jedną i tę samą wodę pobierać wyższe stawki od konsumentów Zagłębia, a niższe od konsumentów Śląska. Przecież mieszkańcy G. Śląska i tak mają już szereg przywilejów co do płac i innych świadczeń, których Zagłębie nie posiada. Czy i w tym wypadku mieszkańcy Zagłębia mają być pokrzywdzeni?

W najbliższych dniach kom. Kuźniak wyjeżdża do Warszawy, do ministerjum robót publicznych, gdzie odbędzie konferencję z wiceministrem Górskim, jako członkiem rady administracyjnej P. Z. W.

Ponieważ ostateczne ustalenie ceny wody potrwa kilka tygodni i musi być zaakceptowane przez radę administracyjną P. Z. W., magistrat m. Sosnowca za zużytą wodę płacił będzie tymczasem zaliczkami.

Na zasadzie połowicznie zawartej umowy, domy, w których poczyniono już instalacje wodociągowe w najbliższych dniach zostaną przyłączone do sieci wodociągowej miejskiej i będą mogły korzystać z czystej i zdrowej wody.

# Stan bezrobocia w Zagłębiu.

Ogólny stan bezrobocia na terenie Zagłębia wynosi obecnie 12.616 osób, w czem 611 pracowników umysłowych.

W porównaniu do ubiegłego tygodnia bezrobocie wzrosło o 342 osoby, a to wskutek częściowych zwolnień z przemysłu metalowego oraz robót budowlanych i ziemnych.

Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 2.755 osób, z liczby tej 1455 bezrobotnych zatrudnionych jest w powiecie będzińskim, 917 w pow. zawierckim i 383 w pow. olkuskim.

Częściowo zatrudnionych jest na terenie Zagłębia 10.249 osób, z czego na 3 dni w tygodniu pracuje 2.196 osób, 4 dni 5.712, 5 dni 2.341 osoba.

W ub. tygodniu zwolniono z zakładów pracy 669 osób, przyjęto do zakładów pracy 352. Do Francji wyjechało 43 osoby.

W okresie od 24 do 30 listopada, wypłacono bezrobotnym 6.386 zasiłków.

# KRONIKA

## KALENDARZYK.

| Grudzień 14 Niedziela | |
|---|---|
| | Dziś: Dyoskora |
| | Jutro: Walerjana |
| | Wschód słońca 7.34 |
| | Zachód „ 15.25 |

## RADJO

### WARSZAWA.

Niedziela, 14 grudnia.

10.15. Naboż. z Bazyliki wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 14.20. Muzyka. 14.30. Jak budować kurniki. 14.50. Muzyka. 15.00. O tanie i praktyczne pomieszczenie dla zwierząt. 15.20. Muzyka. 15.40. Program dla dzieci. 16.10. Skrzynka pocztowa. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 16.40 Czy byli zdajcami. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.00. O muzyce. 17.20. Koncert Reprez. ork. Pol. P. 18.45. Feljeton p. t. Sztuka a niepodległość. 19.00. Rozmaitości. 19.40. Sąd na Dalekim Zachodzie. 20.10. Odczyt o muzyce szwajcarskiej. 20.20. Koncert narodościowy, poświęcony muzyce szwajcarskiej. 21.10. Kwadrans lit. „Szalony Prorok". 21.40. Recital fortep. Tamary Bay. 22.10. Tr. z teatru Morskie Oko. Rewja p. t. „Złote szaleństwo". W przerwie komunikaty.

### KATOWICE.

Niedziela, 14 grudnia.

10.15. Naboż. z Bazyliki wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Jakie szczęście zapewnia religja? 14.20. Muzyka z Warsz. 14.30. Odczyty rolnicze i muzyka z Warsz. 15.40. Tr. z Warsz.: program dla dzieci. 16.10. Skrzynka poczt. 16.30. Intermezzo muzyczne. 16.40. Odczyt z Warsz. 17.00. Odczyt „O muzyce" z Warszawy. 17.20 Koncert i feljeton z Warszawy. 19.00. Bery bojki śląskie. 19.25. Rozmaitości, program na dz. nast., kom. T. P. 19.40. Słuchowisko z Warsz. 20.10. Odczyt o muzyce szwajc. i koncert z Warsz. 21.10. Kwadrans liter. z Warsz. 21.40. Recital fort. z Warsz. 22.10. Rewja z „Morskiego Oka" w Warsz. W przerwie kom. sport.

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU. REPERTUAR:

Dziś w niedzielę, dn. 14 bm., dwa przedstawienia, o godz. 4-tej popoł. „Niespodzianka", o godz. 8.15 wiecz. „Faun".

Poniedziałek, dn. 15 bm., teatr nieczynny

Wtorek, dn. 16 bm. o godz. 8.15 wiecz. „Faun".

Środa, dn. 17 bm. Dąbrowa w sali kina „Kometa" — „Faun".

Czwartek, dn. 81 bm. o godz. 8.15 w. „Faun".

Piątek, dn. 19 bm. o godz. 8.15 wiecz. „Faun".

### Ogólna.

(o) **Komunikacja powietrzna w czasie świąt.** W czasie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia samoloty komunikacyjne kursować będą normalnie i jedynie w pierwszy dzień świąt, t. j. 25 grudnia ruch będzie wstrzymany.

Również nie będą kursowały samoloty w dzień Nowego Roku.

W pozostałe dnie świąteczne, a więc w drugi dzień świąt i w święto Trzech Króli samoloty będą kursować normalnie.

Przypomnieć tu należy, że na wszystkich lotniczych linjach komunikacyjnych wszyscy pasażerowie korzystają z ulg 40 i 50 proc. od normalnej ceny biletów. Ponieważ dzięki tej zniżce ceny biletów samolotowych równają się obecnie mniejwięcej cenom biletów kolejowych III klasy, przeto liczyć się należy z dużym wzrostem frekwencji na linjach lotniczych w okresie świątecznym. Nie jest wykluczone, że P. L. L. „Lot" wobec wzrostu frekwencji będą zmuszone uruchomić na ten okres na niektórych przynajmniej linjach samoloty dodatkowe.

(o) **Regulatory szybkości" w autobusach międzynarodowych.** Ministerjum robót publicznych w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych oraz ministerjum spraw wojskowych wydało okólnik do wojewodów, w którym zezwala przedsiębiorcom autobusowym na zaopatrywanie autobusów w „regulatory szybkości", zamiast przewidzianych jako obowiązujące — „szybkościografów".

„Regulatory szybkości", t. j. aparaty ograniczające szybkość, wyrabiane są w przeciwieństwie do „szybkościografów", w kraju i są od nich znacznie tańsze.

Ostateczny termin przystosowania autobusów międzymiastowych do wymogów przepisów z dnia 17 kwietnia 1929 r. upływa z dniem 31 grudnia b. r. i w żadnym razie przedłużony nie będzie.

# Posłowie z Zagłębia Dąbrowskiego

## Interwenjują u ministra pracy i opieki społecznej.

**W dniu 11 b. m. pp. posłowie: Jan Konieczko i inż. Sowiński, w towarzystwie starosty zawierckiego p. Konopackiego i komisarza rządowego magistratu m. Zawiercia p. Langerta, byli przyjęci przez ministra pracy i opieki społecznej, w sprawie kredytów na zatrudnienie bezrobotnych i pomocy bezrobotnym.**

**Pan minister, po wysłuchaniu sprawozdania delegacji o ciężkiem położeniu bezrobotnych Zagłębia i kolic, przyrzekł przychylnie ustosunkować się do wysuniętych przez delegację postulatów.**

**Między innemi p. poseł Konieczko zreferował p. ministrowi sposób uprawiany przez niektóre kopalnie tak zwanych „świętówek" w środku tygodnia, a natomiast zmuszania do pracy w niedzielę za zwykłą dniówkę.**

**Po wysłuchaniu tego referatu p. minister przyrzekł rozpatrzeć tę sprawę i wydać odpowiednie zarządzenia.**

# Zamknięcie szkół średnich i powszechnych

## w Zagłębiu, z powodu panującej grypy.

Wczoraj w Sosnowcu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli kuratorjum krakowskiego, dyrektorów szkół średnich oraz kierowników szkół powszechnych i pp. lekarzy, na której postanowiono z powodu panującej grypy, zwolnić te klasy, w których liczba chorych na grypę przekracza 25 proc.

W skutek powziętej uchwały zamknięte zostały zupełnie do środy gimnazjum męskie im. Staszica i szkoła kolejowa techniczna, oraz przedszkole seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu i kilka szkół powszechnych. Od jutra ma być zupełnie zamknięte seminarjum żeńskie im. M. Konopnickiej.

W gimnazjum E. Plater, B. Prusa i seminarjum męskiem kilka klas jest zupełnie nieczynnych.

Wczoraj w sali gimnazjum Staszica w Sosnowcu, miał odbyć się zjazd dyrektorów szkół średnich i inspektorów szkolnych pod przewodnictwem dr. Kupczyńskiego.

Tego samego dnia miało odbyć się walne zebranie szkół średnich, na którem dr. Ziemnowicz z Krakowa miał wygłosić odczyt na temat szkolnictwa w Ameryce.

Zjazd inspektorów, ani konferencja nauczycieli nie odbyły się z powodu zapadnięcia na grypę prelegentów i kilku uczestników zjazdu.

# Otwarcie pracowni przyrodniczej

## dla szkół powszechnych w Będzinie.

Onegdaj odbyło się otwarcie pracowni przyrody martwej dla szkół powszechnych w Będzinie. Jest to już trzecia instytucja tego rodzaju, jakie powstały na terenie powiatu będzińskiego. Blisko trzy lata temu została założona pracownia przyrodnicza w Sosnowcu, później w Dąbrowie, a obecnie w Będzinie.

W Będzinie z pracowni będzie korzystało 7 szkół powszechnych siedmioklasowych. Pracownia została zorganizowana z inicjatywy inspektoratu szkolnego, przy wydatnem poparciu finansowem magistratu m. Będzina i mieści się w gmachu szkoły nr. 2.

Otwarcia dokonał inspektor szkolny p. Luchowiec, w obecności komisarza Rzeczkowskiego, dyr. gimn. Galewskiego, dyr. Ajnherna, inż. Kamińskiego, p. Dziubikowskiego, przedstawicieli dozoru i opiek szkolnych, pp. kierowników szkół i nauczycielstwa.

Przemówienia wygłosili: inspektor Frysztak, komisarz Rzeczkowski i dyr. Galewski, życząc pomyślnego rozwoju nowej instytucji.

Pierwsze ćwiczenie instrukcyjne, przeprowadził z nauczycielstwem p. Augustyński, kierownik pracowni przyrodniczej w Sosnowcu.

Nowa placówka niewątpliwie przyczyni się do podniesienia poziomu nauki przyrody martwej, w szczególności fizyki i chemji w szkołach, które z niej będą korzystały.

# Nieszczęśliwy wypadek przy budowie tunelu w Sosnowcu.

## Trzech robotników ciężko rannych.

Wczoraj około godz. 1 popoł., robotnicy zajęci przy budowie tunelu w Sosnowcu, byli świadkami strasznego wypadku, który omal nie pociągnął za sobą śmierci kilku robotników.

Przy spajaniu środkowego przęsła tunelu, które wykonuje firma Albiński z Będzina, jest zajętych kilkunastu robotników, a między nimi **Józef Bugaj, zam. w Będzinie, przy ul. Małobądzkiej nr. 42, Stanisław Krzyski, zam. w Józefowie, gm. Zagórze i Tadeusz Zarychta, zam. w Będzinie, kol. Ksawera, ul. Cynkowa nr. 3.**

Wymienieni w czasie montowania znajdowali się na zgniłej desce, mającej półtora cala grubości.

W pewnej chwili deska załamała się, a znajdujący się na niej robotnicy runęli w dół, odnosząc ciężkie uszkodzenia ciała.

Jeden z robotników, Tadeusz Zarychta, spadając, uderzył głową o wystający cokół żelazny, wskutek czego stracił przytomność.

Nieszczęśliwych, po udzieleniu im pierwszej pomocy, w stanie ciężkim przewieziono do szpitala kasy chorych.

Ordynujący lekarz orzekł b. ciężki stan Zarychty i Krzyskiego, zaznaczając, że jeżeli nie zajdą komplikacje mózgowe, to uda ich się utrzymać przy życiu.

Częściową winę wypadku ponosi kierownik budowy.





(o) **Emigracja kobiet do Francji.** Dowiadujemy się z syndykatu emigracyjnego, iż wobec utworzenia instytucyj opiekuńczych dla kobiet w departamencie Marne i Cote d'Or polskie władze emigracyjne zgodziły się na wyjazd polskich robotnic rolnych do tych departamentów.

Informowanie, oraz rekrutację robotników do Francji przeprowadzają jedynie państwowe urzędy pośrednictwa pracy.

### Z Kielc.

(k) **Budowa dworca autobusowego w Kielcach.** Po długich i przewlekłych targach rada miejska na czwartkowem posiedzeniu uchwaliła większością głosów nabycie placu od p. Hermana Lewiego za cenę 82.000 zł. pod budowę dworca autobusowego.

Dworzec ten zostanie wybudowany i oddany do użytku w miesiącu kwietniu 1931 r.

Budowa tego dworca przyczyni się równie do powstania nowej ulicy, która połączy ulicę marszałka Focha z ulicą Wolności, co wpłynie dodatnio na ożywienie ruchu w tej martwej dotych czas dzielnicy.

Sfinansowaniem tej sprawy, której koszt wyniesie 116 tysięcy złotych zajmą się towarzystwa eksploatacyjne materjałów palnych, jak Karpaty „Nobel" i t. p., które na terenie dworca autobusowego urządzą punkty sprzedaży benzyny, oliwy i t. p.

Jak już donosiliśmy magistrat otrzymał również zezwolenie na wydzierżawienie objektu państwowego przylegającego do placu p. Lewiego na okres 3 lat co również przyczyni się do wydatniejszego ustawienia budynków dworca oraz przeprowadzenia ulicy.

Po upływie trzech lat objekt ten państwo może przekazać pod pewnemi warunkami na własność miasta.

Jednym z pierwszych warunków jest, aby nowowybudowana ulica była skanalizowana i wyasfaltowana.

Prace nad niwelacją terenu zostaną niezwłocznie podjęte po zawarciu aktu rejentalnego na nabycie omawianego placu.

(k) **Wystawa owadów w Kielcach.** W dniu 11 b m. w sali „Orfeum", Rynek 6 w Kielcach została otwarta wystawa owadów, która będzie trwała do 19 grudnia włącznie.

Właścicielką tych pięknych zbiorów entomologicznych jest znana w Polsce przyrodniczka p. Michalina Isaakowa. Obok wielkiej kolekcji owadów krajowych imponuje swoją wspaniałością barw, kształtów i wielkości zbiór motyli i innych owadów egzotycznych, pochodzących z Parany, gdzie p. Isaakowa przebywała dwa lata, sama te okazy zbierała, a po powrocie do Polski preparowała i zestawiała w systematycznym porządku naukowym.

W pierwszym dniu otwarcia zwiedziło wystawę około tysiąca dzieci szkół powszechnych.

(k) **Śmierć przy pracy.** Dnia 11 b. m. w fabryce „Granat", przy ul. Młynarskiej Nr. 43 w Kielcach, robotnik tejże fabryki Wieczorek Edmund, lat 21, zam. na przedmieściu Cegielnia 21 w Kielcach, przenosząc deski — potknął się i upadł pod koło rozpędowe dynamo maszyny, ponosząc śmierć na miejscu.

### Z Sosnowca.

**NA WIECZERZĘ WIGILIJNĄ.**

Kiedy gwiazdka pierwsza zabłyśnie na niebie w dzień wigilijny Bożego Narodzenia polacy składają sobie życzenia przy tradycyjnym opłatku i zasiadają do wieczerzy.

Nie wszyscy niestety mogą zasiąść do wieczerzy. Są tacy, którym los życia poskąpił środków materjalnych, a choroba i różne okoliczności przyprowadziły do nędzy. A przecież to bracia odrodzonej Ojczyzny, jednej ziemicy. Niech i im zabłyśnie gwiazdka wigilijna przy wspólnej wieczerzy.

Chrześcijańskie tow. dobroczynności w Sosnowcu dla tych urządza rok rocznie wspólną wieczerzę i wydaje do domu żywność i opłatki. Zwykle liczba przewyższa 600 osób. Otóż i w tym roku tradycję zachowamy. Brak jednak funduszów zmusza zwrócić się do ofiarności publicznej na wieczerzę wigilijną i gwiazdkę dla dzieci.

Niech nie będzie zgubnego samolubstwa, wystarczającego sobie, a złagodzimy różnice socjalne i pokażemy, żeśmy dziećmi jednej matki ojczyzny. W jedności siła i ostoja narodu.

Nie bądźmy skąpi, a Boże Dzieciątko nie poskąpi nam i pobłogosławi w naszem życiu rodzinnem i narodowem.

Kandydaci na wieczerzę wigilijną będą zapisywani w kancelarji t-wa w Sosnowcu, 3 maja 20 w ciągu bieżącego tygodnia od godz. 9 do 11 rano.

Ks. Fr. [illegible]

(s) **Bankiet pożegnalny na cześć b. ministra Kwiatkowskiego.** Prezes izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, inż. St. Gadomski i dyr. Ditrich, wyjechali do Warszawy, celem wzięcia udziału w bankiecie pożegnalnym, wydanym na cześć b. ministra Kwiatkowskiego.

(s) **Posiedzenie rady komisarycznej.** W środę, dn. 17 bm., o godz. 7.45 wiecz., w gabinecie tymczasowego kierownika magistratu p. W. Kuźniaka, odbędzie się drugie posiedzenie rady komisarycznej, według następującego porządku dziennego: Odczytanie pisma b. radnego A. Bienia, o złożenie mandatu członka i przewodniczącego rady nadzorczej spółdzielczego stowarzyszenia spożywców „Produkcja“; odczytanie pisma b. radnego Władysława Mazura, o rezygnacji z mandatu członka komitetu rozbudowy miasta i wybór nowego członka; gratyfikacja dla pracowników miejskich; podanie firmy G. Saper i Syn o redukcję podatku od ładunków kolejowych, od drzewa nieobrobionego, nadchodzącego do przetarcia; sprawa umowy z państwowemi zakładami wodociągowemi na G. Śląsku; przepisy o przeprowadzeniu połączeń nieruchmości zabudowanych z wodociągiem miejskim i warunkach za korzystanie z wodociągowych urządzeń miejskich; projekt o zamianie świadczeń drogowych w naturze, na opłatę pieniężną na utrzymanie dróg w mieście Sosnowcu na rok 1930-31; projekt statutu o specjalnych opłatach drogowych na rok 1930-31; projekt statutu o specjalnych dopłatach w 1930-31 r. na pokrycie kosztów założenia wodociągów i kanalizacji.

(s) **Choroby zakaźne w mieście.** W ub. tygodniu zanotowano następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne i inne. Na dur brzuszny zachorowało 2 osoby. płonicę 1, odrę 2, błonicę 1, krztusiec 3 i gruźlicę płuc 3 osoby.

Odkażono pozatem 8 mieszkań, odwszono 20 osób w zakładzie dyzenfekcyjnym.

(s) **Z tow. hodowli kanarków.** W dn. 20 i 21 bm. w sali związku, Marjacka 1, odbędzie się wystawa kanarków, innego ptactwa i zwierząt, zorganizowana przez tow. hodowli kanarków.

W razie przesunięcia terminu otwarcia nastąpią ogłoszenia.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tygodniu tj od dn. 9 do 13 bm., spędzono na targowicę w Sosnowcu 1.410 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.30 do zł. 2.10 i wyjątkowo zł. 2.15.

Tendencja bardzo słaba.

(s) **Z centralnej targowicy w Mysłowicach.** W tygodniu od 6 do 12 b. m. spędzono na targi buhai 101, wołów 31, krów 534, jałówek 62, cieląt 73, owiec 1, nierogacizny 1975 sztuk.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi bydła rogatego od 1.07 do zł. 1.40, a za nierogaciznę I gat. od 1.30 do 2.00 złotych.

Targ ożywiony, tendencja słaba.

(s) **Kradzież butów.** Z mieszkania Hendli Wikińskiej, zam. przy ul. 1-go Maja, skradziono 1 parę bucików i 2 zegarki srebrne, ogólnej wartości 106 zł.

## Z Dąbrowy.

(d) **Grypa wśród dzieci szkolnych.** Dowiadujemy się, że we wszystkich szkołach powszechnych, znajdujących się na terenie Dąbrowy, choruje na grypę zgórą 1000 dzieci, co stanowi 25 proc. ogólnej liczby dzieci. W niektórych szkołach choruje również po parę osób z personelu nauczycielskiego.

Miejskie przedszkole, mieszczące się przy ul. Piłsudskiego, z powodu choroby nauczycielki, tymczasowo zamknięte. Przebieg grypy jest naogół łagodny. Wypadków śmiertelnych nie było.

(d) **Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej (ul. 3-go maja 14) zostaną wygłoszone nastepujące pogadanki: dnia 15 bm., p. P. Swatowski na temat „Sposoby badania materjałów przemysłowych“; dnia 16 bm., prof. dr. A. Piwowar — „Geologiczna działalność wody, ilustrowana przezroczami“; dnia 17 bm., dr. A. Niepielski — „Gruźlica i jej zwalczanie“, ilustrowana przezroczami; dnia 18 bm., dyr. A. Zięba odczyt „Rozdziobią nas kruki i wrony“ Żeromskiego; dnia 19 bm., p. H. Ferchowa — „Estetyka życia codziennego“ i dnia 20 bm., p. St. Snopek „O życiu metali“, ilustrowana pokazami mikroskopowemi.

Początek pogadanek o godz. 7.30 w. Wejście bezpłatne.

(d) **Odczyt o kolonji dziecęcej w Busku.** Staraniem związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, w dn. dzisiejszym w sali „Ogniska“, dr. Sz. Starkiewicz wygłosi odczyt na temat „Co kolonja lecznica dziecięca im. rektora J. Brudzińskiego przy zdroju w Busku daje dziecku słabemu i przewlekle choremu“.

Odczyt ten ilustrowany będzie przezroczami.

(d) **Repertuar kin.** Kino „Odeon“:— „Na froncie nic nowego“.

Kino „Kometa“:—„Gehenna duszy“.



# Zebranie informacyjne pracowników umysłowych w Olkuszu.

**Z inicjatywy komisarza P. K. Ch. p. Zyg. Milbrandta odbyło się w ambulatorjum P. K. Ch. w Olkuszu zebranie informacyjne pracowników umysłowych z Olkusza i okolicy.**

**Zebranie to miało na celu uświadomienie pracowników umysłowych o ich prawach i przywilejach, jak również obowiązkach, wynikających z dekretu p. prezydenta o ubezpieczeniach społecznych.**

**W referacie p. Milbrandt wyjaśnił również kwestje rejestracji, kontroli i udzielania świadczeń na wypadek braku pracy.**

**Z uznaniem trzeba podnieść duże zainteresowanie się pracowników umysłowych, swemi żywotnemi sprawami. Wynika z tego, że świadomość potrzeby obrony własnych interesów instytucyj ubezpieczeń społecznych przez rozumne i celowe korzystanie z jej dobrodziejstw, przenika do szerszych mas pracowników.**

**W imieniu zebranych p. Majcherkiewicz wyraził podziękowanie p. Milbrandtowi za inicjatywę poruszenia spraw pracowników umysłowych.**

**Następne zebranie informacyjno - dyskusyjne odbędzie się w tymże lokalu w dniu 17 bm. o godz. 7 wiecz.**

# Defraudant, morderca i samobójca.

Na stacji kolejowej Łódź — Fabryczna pracował w charakterze kasjera kolejowego Leon Zakrzewski, który uciekł.

Na stację przybyła komisja dyrekcji kolejowej i stwierdziła w kasie poważne

*niedokładności.*

Poszukiwania Zakrzewskiego wykazały, że przebywa on w mieszkaniu swoich krewnych przy ul. Wspólnej 10. Udała się tam natychmiast policja, ale Zakrzewski nie chciał jej wpuścić

*do wnętrza.*

W pewnej chwili posterunkowi usłyszeli przez drzwi dwa strzały rewolwerowe. Kiedy drzwi otwarto przemocą, znaleziono na podłodze w kałuży krwi żonę Zakrzewskiego i jego samego.

Zakrzewską w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala, u Zakrzewskiego stwierdzono śmierć.

# Pocałuj mnie „cherie!“

## Czyli odważny strażak w teatrze w Radomiu.

Występująca od kilku dni w teatrze „Rozmaitości“ rewja artystów scen warszawskich rozchmurzyła cokolwiek gnuśną atmosferę radomską wnosząc w nią trochę beztroskiego życia.

Występy rewji cieszą się dużem powodzeniem wśród miłośników lekkiej muzy. Prym trzyma, jak zresztą zawsze w tego rodzaju teatrzykach — galerja, t. z. „wyższe warstwy“, które entuzjastycznie oklaskują występy aktorów.

Oczywiście objaw ten należy zaliczyć do sukcesów rewji. Wszak dobrze wszystkim wiadomo, że powodzenie aktora zależy w pierwszym rzędzie od galerji.

Jak galerja bije brawa, to „niższe warstwy“ za sobą porywa. „Dół“ rzadko jest zdolny do entuzjazmu. Nic więc dziwnego, że w świecie aktorskim „niższe warstwy“ widzów teatralnych są mniej poważane, a nawet — i to się zdarza — wręcz nienawidzone.

Galerja więc jest alfą i omegą teatru. A jak się galerja potrafi bawić. — Tego osiadły na nizinach „plebs“ nigdy nie dokaże.

O słuszności tego twierdzenia dowodzi—mający miejsce przed kilku dniami — fakt, niespotykany chyba dotąd nawet w „Morskiem Oku“ i „Qui - pro - quo“.

Ciesząca się dużem powodzeniem, (dzięki swym warunkom zewnętrznym) artystka Lena Okrzańska potrafi pobudzić galerję do wesołości swą piosenką p. t. „Pocałuj mnie „cherie“. Podczas śpiewania p. Okrzańska schodzi na widownię wyszukując sobie „ofiary“ do których śpiewa. — Pocałuj mnie...

Na jednem z ostatnich przedstawień galerja, poczęła się burzyć i krzyczeć: „Niech pani przyjdzie do góry“. Szczególną wrzaskliwością oznaczał się dorodny młodzian w cywilnem ubraniu, który domaggał się przyjścia artystki na galerję.

Wówczas p. Okrzańska odrzekła. — Ja mam do pana iść? Niech pan tutaj na scenę przyjdzie!

Młodzieńcowi nie trzeba było dwa razy powtarzać. Błyskawicznie przerzucił nogi przez balustradę i z iście małpią zręcznością zsunął się po podtrzymującym galerję filarze.

Widownia zawrzała uciechą. Ale to nie wszystko—młodzian nasz, jak się później okazało z zawodu strażak, wbiegł na scenę i na policzku artystki złożył siarczysty pocałunek.

Uciesze nie było końca. Huraganowe oklaski były wyrazem wielkiego zadowolenia.

# Po 50 latach życia zachciało mu się mamki.

## A smoczka — nie łaska?

Przed kilkoma dniami w Rydze pewna robotnica porodziła dziecko, które w parę dni potem umarło. Robotnica posiadając nadmiar pokarmu, ogłosiła w pismach, że chce otrzymać posadę mamki. Zgłosiło się do niej kilka pań, lecz kiedy została już ugodzona. przyszedł do niej pewien starszy pan, który zaraz na wstępie oświadczył, żeby nie przestraszyła się jego propozycji.

Okazało się, że ów pan poszukiwał

*mamki... dla siebie*

i nie zważając na swój 50-letni wiek twierdził, że propozycja jego jest zupełnie poważna, gdyż czyni on to na podstawie polecenia lekarza, który polecił mu odżywianie się mlekiem młodej kobiety.

Tajemniczy pan odszedł, prosząc mamkę, aby namyśliła się, gdyż za parę dni zgłosi się do niej ponownie, pomimo że kobieta stanowczo odmówiła

*dziwnej propozycji*

i nie chciała pobrać opłaty zgóry, którą zaproponowało jej „50-letnie niemowlę“.

Sprawa ta znalazła się w protokule policyjnym, ponieważ mamka prosiła o interwencję w obawie przed wizytami

*oryginalnego jegomościa.*

Policja łotewska prowadzi poszukiwania siwego niemowlęcia.

## Z Zawiercia.

(z) **O gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci w Zawierciu.** Z inicjatywy komisarza miasta, przy współudziale związku pracy obywatelskiej kobiet, oraz polskiego czerwonego krzyża zawiązał się t. zw. „komitet gwiazdkowy dla najbiedniejszych dzieci w Zawierciu“.

Począwszy od jutra, 15-go bm. aż do czwartku 18 bm. włącznie członkinie komitetu będą kwestować po domach, przyczem komitet za naszem pośrednictwem zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa, by przez liczne datki, bądź w naturze, bądź też w gotówce poparło zamierzenia komitetu.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella“: — „Gołębica“.

Kino „Apollo“: — „Złote piekło“.



## Z Olkusza.

(ol) **Zawieszenie w czynnościach.** Po przeprowadzeniu kontroli przez komisję z Warszawy, zawieszony został w czynnościach inspektor samorządu gminnego, pow. olkuskiego, p. Wacław Czarnecki.

### ODMŁADZAJĄCA KURACJA na ociosanych pniach.

Do Szwajcarji chcieli się dostać niejaki dr. Paweł Kuszakow rosyjski emigrant, jego żona, angielka z pochodzenia i jej siostra, panna Violet Murnay w towarzystwie 66-letniego amerykanina, miljonera i fabrykanta farb, który wycofał się z interesów, G. Hammara.

Władze szwajcarskie jednak zabroniły wstępu na swoje terytorjum dr. Kuszakowi, podejrzewając w nim bolszewika. Napróżno p.

*Hammar protestował*

i krzyczał, że jest założycielem nowej religji doświadczalnej i że jego towarzysze są jego „żywemi retortami“, niezbędnemi dla niego do przeprowadzenia doświadczeń, możliwych tylko w Szwajcarji. Celnicy szwajcarscy pozostali wszakże nieugięci i skierowali dr. Kuszakowa z powrotem do Włoch.

P. G. Hammar twierdzi, że miał objawienie z nieba, jak żyć potrzeba. ażeby w krótkim czasie 70-letnich starców przemienić na 20-letnich młodzieńców a ludziom w kwiecie wieku zapewnić

*wieczną młodość.*

Trzeba do tego pożegnać się raz na zawsze z łóżkiem i pościelą. Spać i większą część dnia przepędzać należy leżąc na brzuchu, na grubo ociosanych pniach drzewnych, z plecami wystawionemi we dnie na promienie słońca, a w nocy na oświetlenie sztuczne.

Prócz tego „żywe retorty“ p. Hammara muszą się poddać specjalnej gimnastyce i zachować przepisaną przez niego djetę, nie jedząc nic, prócz

*surowych owoców i jarzyn.*

Doświadczenia z żywemi retortami miały się odbywać w willi Hammara na wyspie, w pośrodku jeziora, ale wskutek oporu granicznych władz szwajcarskich, p. Hammar postanowił, z trojgiem swoich towarzyszy, szukać przytułku we Włoszech, albo w południowej Francji.

### PRZEPIS NA WYBOROWE MAŁE PIERNICZKI.

Pół kilo mąki pszennej, pół kilo żytniej, pół kilo miodu, 37 deka cukru, pół ćwierci kilo masła, 2 do 3 łyżeczek korzeni, 2 łyżki kakao, 4 jaja i 2 łyżeczki sody. Zagniata się wszystko dziś na jutro i rozciąga na blasze, wysmarowanej masłem niesolonem.

Pierniczki robi się cienkie, bo bardzo rosną, a wycina się szklaneczką od piwa.

Jeżeli kto lubi, to można dodać do smaku skórki pomarańczowej, a z wierzchu polać pierniczki czekoladą.

Przepis ten został wypróbowany przez wiele gospodyń w Zagłębiu i okazał się b. dobrym.

## Zycie gospodarcze.

### GIEŁDA.

Warszawska, 13. 12.

Nowy - Jork 8.914
Londyn 43 33
Paryż 35.06
Wiedeń 125.57
Praga 26 46 i pół
Włochy 46.73
Belgja 124 66
Szwajcarja 173.11
Holandja 359.3?
Kopenhaga 238.66
Stokholm 239.45
Berlin 212 79
Dol. War. pr. obrt. 8.89 i pół
5-cio proc. Poż. Dolarowa zł. 55.25
3-ch proc. Poż. Budowlana zł. 50.00
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 99.50
4 i pół Ziemskie Kredyt. zł. 52.25
Tendencja słabsza.

### AKCJE.

Warszawska, 13. 12.

Bank Handlowy 108 00
Bank Polski 154 75 — 155.00 — 155.50
Bank Zachodni 70.00
Częstocice 32 00
Węgiel 36.50
Norblin 32 00
Starachowice 13 75
Tendencja mocniejsza.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 13. 12.

Notowania Poznańskiej giełdy zbożowej w dniu dzisiejszym są bez zmiany.

Usposobienie spokojne.



CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

# SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

19

Zaśrubowawszy ośmnaście paczek z napisem „Shannon", dobył igłę grubą i rozpaliwszy ją do czerwoności, powypalał na każdej pace, napełnionej złotem, pewne znaki, niewidzialne dla innych a łatwe do rozpoznania jemu samemu.

Skończywszy trudne to zadanie i ciężką pracę, uczuł się okropnie znużonym i byłby się chętnie przespał albo wypoczął, spojrzawszy jednak przy blasku latarni na zegarek, przekonał się, że słońce wzejść już musiało. Wcisnął się zatem napowrót w ustronny kącik i przykucnął pod ścianą.

Skoro otworzono biuro, stawiło się zaraz dwuch majtków z czółnem by zabrać paczki z magazynu. Ludzie ci już byli naprzód poinformowani przez pana Wylie, jak mają się zachować. Gdy otworzono magazyn, powiedziano majtkom, że przy wydaniu pak z magazynu obecnym być musi sternik Wylie.

— O, on tu przybędzie pewnie niebawem — odparli żeglarze. — Mówił nam, że przyjdzie do nas i żebyśmy zaczekali.

Tymczasem wszczęła się pogadanka, aż tu nagle pojawił się za plecyma rozmawiających i sam Wylie, jakby wyrósł z pod ziemi i wmieszał się także do rozmowy.

Seaton dziwił się tem nagłem zjawieniem się sternika i spytał go nawet, skąd wziął się jakby spadł z nieba albo wyrósł z pod ziemi, nie słyszał bowiem niczyich kroków.

— To być może — odparł Wylie grzecznie — bo widzi pan, człowiek przyucza się na okręcie chodzić jak kot albo małpa. Wszedłem przez drzwi, jak chodzi każdy inny, zdawało mi się, żeś pan wymienił moje nazwisko, nie odzywałem się jednak, nie byłem pewny tego. No, ale kiedym już tutaj, tom jest na pańskie usługi.. — Ale — Jakóbie — dodał zwracając się do jednego z majtków—ile to my razy będziemy musieli obrócić po te paki. Zobaczymy; ma być 18 dla „Prozerpiny" a 40 na „Shannon". Czy tak panie?

— A tak, bezwątpienia.

— Jeżeli pan tedy raczy wydać nam ładunek zaraz, to potwierdzę odbiór tu na barce ładunkowej, a potem odpłyniemy z tem do okrętu.

Seaton wezwał jeszcze dwuch subjektów do magazynu i wyprawił jednego z nich do czółna a drugiego do barki, na które przewozić miano ładunek do okrętu. Barka znajdowała się tuż przy samem wylądowaniu tak, że z magazynu do niej było blisko i można było rozmawiać stojąc na progu magazynu. Kontrolowano tedy paczki najprzód gdy je spuszczano z magazynu na łódkę podwożącą ładunek do barki, następ nie kontrolowano je jeszcze przy ładowaniu na barkę. Gdy już cały ładunek znajdował się na barkach, wręczył Wylie Seatonowi pokwitowanie i ruszono najprzód z ładunkiem do okrętu „Shannon".

Seaton zaniósł pokwitowanie pryncypałowi swemu p. White, ale rzekł oddając:

— Muszę jednak zapytać pana, czy ta rzecz odbywa się prawidłowo, gdy oficer „Prozerpiny" zabiera ładunek na „Shannon"?

— Nie, to jest przeciw wszelkim przepisom odparł stary pan White i wyjrzawszy przez okno, zawołał na Hardcastla.

Hardcastle oświadczył, że oficer i ludzie z „Prozerpiny" zabrali już drogocenny ładunek tego okrętu, nie widzi więc nic złego w tem, gdy oficer, który posiada zaufanie swego pana, przewiezie na „Shannon" z lądu kilkanaście pak ołowiu i miedzi.

Możeby to jednak nie zaszkodziło — rzekł Seaton — gdyby się przekonał osobiscie jak ładunek ten upakowany zostanie na okręta?

— Mnie się zdaje, że pan niepotrzebnie lękasz się tak bardzo o los tego ładunku — rzekł Hardcastle.

Pan White podzielał do przekonanie, nie chcąc jednak nigdy zganić gorliwości i przezorności, rzekł do Seatona, ażeby dla własnego przeświadczenia poszedł i zobaczył.

Z wielkiemi trudnościami udało się Seatonowi dostać małe czólenko, na którem udał się przez zatokę do okrętów. Przekonał się, że na pokładzie „Shannon" znajdowały się paczki z napisem Shannon, na okręcie zaś imienia „Prozerpiny" zajęci byli właśnie kapitan i sternik wyładowywaniem pak na pokład.

Seaton udał się naokoło okrętu na tyły jego opłynąwszy. W tem zawołał kapitan okrętu, człowiek dosyć nieokrzesany, czego się kręci koło okrętów.

— O, bądź pan spokojny — rzekł na to sternik — on przybył po pokwitowanie pańskie i kapitana Hewitta.

c. d. n.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żadajcie prospektów.

**Kończąc korespondencyjnej**
Pięciomiesięczne Współczesne Wykłady
**buchalteryjne**
bilansisty Palliera, zostajesz dyplomowanym buchalterem. Żadać prospektów: Dąbrowa Górnicza, Sienkiewicza 10.

ZAPISY Kandydatów na
**KURSY**
pisania i liczenia na maszynach, oraz na wieczorowy półroczny Kurs
**BUCHALTERYJNY**
rozpoczynający się 2 grudnia rb., przyjmuje codziennie Sekretarjat Kursów Handlowych M. Kołaczkowskiego. Będzin, Sączewska 25. Zniżki na przejazd tramwajami.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia i robót ręcznych przyjmują zapisy wcześniej. Kurs rozpoczyna się od nowego roku. Po ukończeniu wydaje się świadectwa z prawami. Dla przyjezdnych ulgi. Opłata na raty. Sosnowiec ulica Teatralna 3. Stypułkowska.

### Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czółenkową dobrze szyjącą, za 90 zł. Niwka, 1 maja 27. Cebrat.

KONIKI dziecinne na biegunach, solidne wykonanie, do sprzedania. Stary Sosnowiec, ul. Prosta 1.

PIEKARNIA o dwuch piecach z całkowitem urządzeniem jest do odstąpienia zaraz lub od nowego roku, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 25. Pencker.

FOTOGRAFJE do dowodów kolejowych i osobistych. wykonywa na poczekaniu. L. Zaręba Sosnowiec, 3-go Maja 15.

STARE żelazo (szmelc) kupuje i płaci najwyższe ceny firma H. PFEFFER w Będzinie, Małachowskiego 33, oraz poleca: Szyny budowlane i wąskotorowe, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie i katowe, oraz blachy.

**Miód**
naturalny kresowy blaszanka 5 kg .19.50
**Grzyby**
dobre prawe od 8 zł za kg. tylko w sklepie Koziołkowa i Jędryczka Sosnowiec 3-go Maja 21.

MASZYNĘ swetrową (sankową) w dobrym stanie gwarantowaną sprzedam za 400 zł. Strzemieszyce, ul. Kolejowa Tomasz Lorek.

DO sprzedania parę placy w centrum miasta, tamże ogród do sprzedania 100 prętów, może być na place. Wiadomość filja „Expresu". Czeladź.

SPRZEDAM sklep, mieszkanie, towar i urządzenie Dąbrowa, Kolonja Zielona Makowski.

Z POWODU choroby sprzedam dobrze prosperujący zakład fryzjerski. Wiadomość: administracja „Expresu".

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa.

KRÓLIKI niebieskie wiedeńskie okazyjnie tanio do sprzedania zaraz. Wiadomość w „Expresie" w Zawierciu.

ŁÓŻKA z materacami, kredens, umywalnia z blatami marmurowemi, duży stół do sprzedania. Będzin, hotel „Bristol".

SZAFĘ sklepową oszkloną sprzeda okazyjnie tanio Księgarnia „Polonja", Hale Rozwoju.

SPRZEDAM dom murowany na Kolonji Dziewiątki. 2 ubikacje wolne, cena 3.600 złotych Wiadomość: Dąbrowa, Wiejska 22 Kępa.

SPRZEDAM szafę, tremo, łóżka dębowe Konstantynów, Robotnicza 8. Kalециński.

SPRZEDAM lub zamienię nowy dom dobrze zbudowany (3 ubikacje) i pięćdziesiąt prętów placu Wiadomość: Dąbrowa, Konopnickiej 90, za przejazdem.

SZAFA i kredens kuchenny do sprzedania. Sosnowiec, Wielka 20. Janikowski.

SPRZEDAM tanio nową maszynę pończoszniczą. Sosnowiec, Hale Rozwoju, Bar Katowicki.

NA gwiazdkę! Najodpowiedniejszym podarunkiem dla Pań są: bluzeczki jedwabne i torebki skórzane, dla Panów: szaliki, krawaty i portfele. Duży wybór nowości nabyć można tylko w sklepie E. Zieleńca w Rozwoju.

**„Dwór" Hurtownia Nabiału**
**w Sosnowcu**
POLECA NA ŚWIĘTA: Masło śmietankowe, masło solone i niesolone do ciasta, masło klarowane oraz jaja świeże i wapienne.
Ceny niskie. — Także z dostawą do domów.
Sklep główny Nowopogońska 28, tel. 10-25 Oddział — Warszawska 12, tel. 14-25.
— Zamówienia telefoniczne — tel. 10-25 —

**Na gwiazdkę**
maszyny do szycia bębenkową i gabinetową, z pięciu szufladami i Singera, bębenkową mało używaną, sprzedam tanio na dogodnych warunkach i używaną Singera za 200 złotych, okazyjnie gramofon sprzedam. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim. Harlak.

OKAZJA! Tanio sprzedam plac na Środuli dwa fronty. Kamień, piasek na miejscu. Wiadomość: St. Żyłka, ul. Grotgera.

KUPIĘ brudną kalafonję, żywicę. Powiadomić pocztówką ilość i cenę. Wynajmę 5 pokoi z wygodami, garaż, centrum. Horzelski, Rudna 34.

JEST dom do sprzedania. Wiadomość: Będzin, Potockiego 4. Łakomska.

SPRZEDAM szafę nową Koperski, Pogoń. Majowa 18, wejście z Wielkiej.

F-A BIEN Sosnowiec, Piłsudskiego 102 wykonuje pierwszorzędne ubiory damskie, męskie na raty. 25 proc. taniej. Potrzebny uczeń na praktykę.

OKAZJA nowe marsylki do huwczarki rolkowe pojedyńcze, osiemset podkładek blachowych sprzedam tanio zaraz. Wiadomość filja „Expresu" Będzin.

KAFLE wyborowe, szamotowe cegły, płyty piekarskie „Ratiburskie", glinka ogniotrwała, zaprawa szamotowa, wapno gaszone, dykty wszelkie rozmiary, żelazo sztabowe i tregry sprzedaje po cenach konkurencyjnych Ch. Fiszel, Piłsudskiego 40.

SPRZEDAM harmonję pedałową Stamirowskiego na 75 basów w dobrym stanie, lub mogę zamienić na stolikową z dobrowolną umową. Cembrzyński Władysław. Sławków, Kościuszki 35.

PRZYJMUJĘ wszelkie reperacje bielizny, cerowanie pończoch. Sosnowiec, Szklana 2. Borowska.

**Ryby**
różnych gatunków na święta po cenach przystępnych dostać można tylko u H.

OKSENHENDLERA Sosnowiec, Dekerta 7, w hali rybnej.

NA miarę pasy do elegancji i lecznicze, ściśle stosowane do budowy ciała, „Rozalja", Sosnowiec Dęblińska 11.

**Firma Kryształ**
**Hale Rozwoju. Sosnowiec. Poleca szkło stołowe, porcelana, fajanse, galanterję stołową, aluminjum, platery i lustra. Ceny zniżone, wybór duży, wypożyczamy kompletne zastawy stołowe na bale i wesela. P. Kołton.**

SPRZEDAM tanio harmonję stoliczkową, gramofon. Prezydenta Mościckiego 14. Kopeć.

NA święta wielki wybór zabawek, obrazów, luster, figur, nakryć stołowych, oraz klinika lalek. Poleca Sabina Opielakowa, Dąbrowa, Sobieskiego.

SKLEP spożywczy z towarem sprzedam tanio Sosnowiec, Sielecka 6, Gałka

### POSADY i PRACE.

APTEKA w Bobrownikach poszukuje uczenicy z praktyką, lub siłę techniczną żeńską z kilkuletnią praktyką. Zgłoszenia: Bobrowniki k/Będzina, telefon 4.

IMPRESARJO odczytowego, zdolnego i energicznego poszukuję. Zgł. A. Czekalski, Czeladź, Szpitalna 40.

**Uwaga kandydaci na kierowców**
Przyjdź zrobić bezpłatnie jazdę próbną i praktykę warsztatową, a przekonasz się o prawidłowych zasadach nauki szoferskiej przy kursie St. Konopki, Sosnowiec, Swobodna 7. Zapisy codziennie, płatne ratami.

KAŻDY na kursach samochodowych INŻYNIERA BOLESŁAWA FROMA, w Sosnowcu Warszawska 22, telefon 4-92 otrzymuje gruntowne wyszkolenie teoretyczne i praktyczne na kierowcę samochodowego. Zapisy na nowy kurs, który zaczynamy 1-go stycznia, przyjmuje sekretarjat kursów od 9-tej do 19-tej.

POSZUKIWANI agenci/tki dobrze prezentujący się do bardzo pokupnego nowo - rozpowszechniającego się artykułu. Zarobek do 50 złotych dziennie gwarantowany. Zgłoszenia w dniu 15 b. m. Kielce, hotel „Polski" od 9 do 17.

POTRZEBNI zdolni agenci do sprzedaży bezkonkurencyjnego chętnie kupowanego artykułu. Zgłoszenia pisemne do „Expresu Zagłębia" pod 333. Zawiercie.

ONDULATORKI zdolnej poszukuje zakład fryzjerski Cherczykowicza. Dąbrowa Królowej Jadwigi 28.

MANICURZYSTKA wykwalifikowana poszukuje stałej pracy od zaraz. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNY chłopiec do składu aptecznego. Wiadomość: w „Expresie" w Dąbrowie.

POŃCZOSZARKA poszukuje pracy na maszynach ręcznych do robienia pończoch. Sosnowiec, Robotnicza 13. Grzelak

PRZEDSTAWICIELE dobrze prezentujący się, Panie, Panowie, potrzebni zaraz, celem sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby. kaucja 10 — 15 złotych pożądana. Zarobek dzienny 50 zł. wzwyż. Zgłoszenia: Sosnowiec, Piłsudskiego 70 od godziny 9 — 11, Grünbauma.

FRYZJERSKI pracownik potrzebny tylko zdolny. Sosnowiec (Konstantynów), Perla 19. Stefański.

BUDOWNICZY — technik z wyż. wykształceniem, solidny z dłuższą praktyką na kierowniczych stanowiskach w robotach budowlanych, i żelbetowych. Referencje pierwszorzędne. Przyjmie odpowiednią posadę stałą lub czasową. Oferty do „Par" Katowice, Dyrekcyjna 10 pod „Budow. technik".

### LOKALE

SKLEP i mieszkania do wynajęcia. Narutowicza 17.

POKOIK umeblowany oddam panom lub bezdzietnemu małżeństwu. Leszno 4 m. 3.

ODDAM pokój umeblowany dla 2 — 3 panów inteligentnych z utrzymaniem lub bez. Wiadomość: „Expres Zagłębia" Będzin

DO wynajęcia dwa mieszkania po pokoju z kuchnią przy ul. Pszennej i Żabiej. Wiadomość: ul. Żabia 9, Pogoń.

### Matrymonjalne.

URZĘDNIK majętny poszukuje znajomości inteligentnej gospodarnej, posażnej panny ewangieliczki do lat 25. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia z fotografją pod: J. Rychter poczta Mosty

### Zgubione dokumenty.

ZAGINĘŁA karta rzemieślnicza na imię Romana Neya wydana przez Starostwo Będzińskie.

ZOFJA Grzywna zgubiła książeczkę kasy chorych. wydaną w Sosnowcu.

KUBICZEK Bolesław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ABA Wajsberg zgubił książkę kasy chorych wydana w Sosnowcu.

MOSZEK Pejsetowicz zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie.

ZGUBIONO książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu na imię Stanisław Torbus, którą unieważnia się.

TAJCHMAN Tomasz zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

JANAS Hieronim zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Król. - Huta.

SOŚNIERZ Paweł zgubił książeczkę kasy chorych. wydaną w Sosnowcu.

BARAN Franciszek zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej.

CEMBRZYŃSKA Kordula zgubiła dowód osobisty kolejowy, wydany przez dyr. warszawską.

GNATOWSKI Zygmunt zgubił portfel, który zawierał książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec i przepustkę kolejową. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem.

### RÓŻNE.

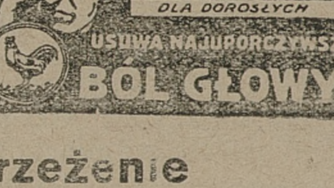
**ZARZĄD**
szkoły samochodowej **INŻYNIERA**
**Bolesława FROMA**
SOSNOWIEC, Warszawska 22, tel. 4-92, zawiadamia wszystkich uczniów kursów INŻYNIERA KLEBERA, że d. 9. XII objęliśmy agendy tychże kursów, wobec czego zainteresowani uczniowie mogą zgłaszać się u nas, celem dokończenia kursu samochodowego

GABINET kosmetyczny. Racjonalne pielęgnowanie mody, specjalne zabiegi kosmetyczne celem uzyskania młodzieńczego wyglądu Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Pielęgnowanie włosów i skóry głowy. System paryski. Sosnowiec Dęblińska 7 tel. 95.

AKUSZERKA E. Adamczyk przeprowadziła się na ulicę Daleką 19.

DNIA 21 grudnia b. r. o godz. 3 popołudniu w mieszkaniu sołtysa, wsi Wojkowice - Komorne odbędzie się sprzedaż terenów łowieckich tejże wsi, przestrzeń 900 mórg. Drogą publicznego przetargu.

**FILM!**
Każdy kto się interesuje filmem bez względu na wiek i zawód niech poda swój adres i znaczek na odpowiedź.
**„EMPEFILM", KRAKÓW.**
Poszukujemy zdolnych — odpowiedzialnych osób celem uruchomienia oddziałów w całej Polsce.




**Ostrzeżenie**
Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.




Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN" w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.




**Gruźlica płuc jest nieuleczalną i corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:**
**„BALSAM THIOCOLAN - AGE"**
**który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.**

**Potrzebne**
**dziewczynki**
do roznoszenia gazet
Zgłaszać się do filji „Expresu Zagłębia" w Czeladzi Rynek 8.

WARSZAWSKI zespół jazzbandowy z najnowszym repertuarem ostatnich przeboi, przyjmuje na karnawał bieżący zamówienia na bale. Będzin, hotel „Bristol", pokój Nr. 11 tel. 2—43.

ZAGINĘŁA suczka żółta, wabi się „Muszka" Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem. Szpitalna 12.

BACZNOŚĆ!! Chcesz napisać podanie udaj się do

**Biura pisania próśb,**

J. Bednarczyka w Dąbrowie za magistratem biały domek

POSZUKUJĘ dzierżawy koncesji tytoniowej. Wiadomość: Karnawalski, Bracka 2. Pogoń

ZAWIADAMIA się wszystkich dłużników Marji Knapowej, aby swe długi poplacili do dnia 16 b. m., w przeciwnym bowiem razie skieruję na drogę sądową.

NINIEJSZEM podaje się do wiadomości, że w dniu 19 grudnia 1930 r. odbędzie się licytacja w II terminie, urządzenia sklepowego, po byłym składzie wódek Wł. Maługi, przy ul. Piłsudskiego Nr. 55. o godzinie 13-ej na rzecz Franciszka Sachlewskiego.

Wydawca: Helena Monsiorska.
Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94